

ADAM ASNYK

---

# Gałązka jaśminu

ADAM ASNYK

## *Gałązka jaśminu*

Tam, pod niebem południa palącym,  
Szło ich dwoje pod mirtów alei,  
Słów namiętnych rzucając tysiącem;  
Lecz nie było tam słowa nadziei.  
Pożegnanie ostatnie na wieki...  
To trwa długo... i wstał księżyc błądy,  
A westchnienia powtarzał daleki  
    Szum płaczącej kaskady.

Obcy młodzian opuszczał dziewczynę,  
Co jak powój w jego serce wrosła,  
I porzucił słoneczną krainę,  
Lecąc na śmierć, gdzie rozpacz go niosła.  
Więc targając serdeczne ogniwa  
Czuł, że serce z swej piersi wydziera,  
I że młodość ta jasna, szczęśliwa,  
    W jej uścisku umiera.

Biedne dziewczę zrozumieć nie zdoła,  
Że jest wyższa nad miłość potęgą,  
Że głos smutny, głos grobów anioła,  
W jej objęciach go jeszcze dosięga,  
Więc się skarży jak dziecię pieszczone:  
— «O, niedobry, jak mnie możesz smucić!  
Twoje słowa mnie ranią szalone,  
    Nie mów, że chcesz mnie rzucić!

Cóż mieć możesz na ziemi droższego  
Nad mą miłość?... Gdy ta cię nie wstrzyma,  
Idź»... Tu głosu zabrakło drżącego,  
I spojrzała smutnemi oczyma:  
— «Patrz, me serce omdlewa mi w łonie,  
Łez mi braknie i w oczach mi ciemno...  
Masz tam ginąć gdzie w dalekiej stronie,  
    To umrzyj razem ze mną!

Tak, o dobrze! Nie będę po tobie  
Więcej płakać, ni gorzko się smucić,  
Ale razem w jednym spocznem grobie,  
I nie będziesz już mnie mógł porzucić;  
Wieczność całą prześnimy tak błogo,  
I przebaczy nam Bóg miłosierny!...  
Ja prócz ciebie nie mam tu nikogo,  
    A ty idziesz niewierny!?

Nie chcesz umrzeć i nie chcesz żyć razem?...  
Idź szczęśliwy! Twa kochanka biedna  
Przed cudownej Madonny obrazem  
Szczęście tobie u Boga wyjedna.  
Teraz jeszcze mej prośbie serdecznej  
Uczyń zadość, bo cierpię ogromnie,  
Gdy pomyślę, że w rozłące wiecznej  
Możesz zapomnieć o mnie.

Tyś tak lubił wonny kwiat jaśminu,  
Ja go odtąd na mem sercu noszę»...  
I odpięła chusteczkę z muślinu  
Mówiąc dalej: «Weź gałązkę, proszę,  
A ta druga na sercu zostanie,  
Mówić będzie o tobie, jedyny!  
Gdy nie przyjdiesz na moje wołanie,  
Łzą się zroszą jaśminy...»

I oparta na jego ramieniu,  
Wpół zemdlona kwiaty do ust ciśnie,  
I tak stoją oboje w płomieniu,  
I ust dwoje na kwiatach zawisnie,  
Aż nareszcie wydarł się z objęcia,  
I rzekł do niej: — «O, żegnaj mi droga!  
Gdy mię twoje nie zbawią zaklęcia,  
Spotkamy się u Boga!

Ja nie mogę pozostać przy tobie,  
Choć twój jestem na wieki, dziewczyno!  
Bo mnie duchy wzywają w żałobie,  
Bym szedł z tymi, co marnie dziś giną.  
Słyszę okrzyk z krwawego zagonu,  
Słyszę matkę wołającą: Synu!  
Lecz zachowam, zachowam do zgonu  
Tę gałązkę jaśminu...»

---

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/asnyk-galazka-jasminu>

Tekst opracowany na podstawie: Adam Asnyk, Pisma, tom III, wydanie nowe zupełne, w układzie i z objaśnieniami F. Hoesicka, nakładem Księgarni F. Hoesicka, Warszawa 1924.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>) na podstawie tekstu dostępnego w serwisie Wikiźródła (<http://pl.wikisource.org>). Redakcję techniczną wykonała Paulina Choromańska, natomiast korektę utworu ze źródłem wikiskrybowie w ramach projektu Wikiźródła.

Okładka na podstawie: [harshxpatel@Flickr](mailto:harshxpatel@Flickr), CC BY 2.0

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przeznacz 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Pomóż uwolnić konkretną książkę, wspierając **zbiórkę na stronie wolnelektury.pl**.

Przeznacz darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.